

*Kewin Rozum*  
*Kandydat na Prezesa*  
*Polskiego Komitetu Olimpijskiego*  
*Prezes Zarządu*  
*Polskiego Związku Sumo*

Warszawa, dn. 16 kwietnia 2023 r.

**Delegaci na Walne Zgromadzenie**  
**Sprawozdawczo-Wyborcze**  
**Polskiego Komitetu Olimpijskiego**  
**ustalone na dzień 22 kwietnia 2023 roku**

*Szanowne Delegaci, Szanowni Delegaci,*

wielkimi krokami zbliża się dzień, w którym zapadnie najważniejsze rozstrzygnięcie dla przyszłości Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Mam zaszczyt brać udział w rywalizacji o funkcję Prezesa Komitetu. Chociaż moja kandydatura została zgłoszona w ostatnim dniu, to decyzja ta dojrzewała od dawna. Pewnie zadajecie sobie Państwo pytanie: „co oznacza Rozum dla polskiego sportu?”. Odpowiadam konkretnie: kandyduję na stanowisko Prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego, ponieważ potrafię i chcę skutecznie pracować na rzecz polskiego sportu – sportowców, związków, kibiców. Przede wszystkim jestem sportowcem i szczególnie bliskie są mi słowa barona Pierre’a de Coubertin’a, wskrzesiciela igrzysk olimpijskich: „walcz dobrze”. Ja jego słowa rozumiem tak: walcz uczciwie, walcz transparentnie, bez jakiegokolwiek protekcji. Polski sport potrzebuje prawdziwej dobrej zmiany i ja jestem gotów ją przeprowadzić. Mój program dla Polskiego Komitetu Olimpijskiego opiera się na trzech filarach:

1. **Filar pierwszy – więcej pieniędzy.** Polski sport zasługuje na stabilne finansowanie, adekwatne do potrzeb i możliwości. Szeroko rozumiane środki publiczne, w tym sponsoring spółek skarbu państwa to oczywista oczywistość. Wspólnie zadbamy, aby były wydawane uczciwie, efektywnie, w oparciu o przejrzyste zasady. Tu nie może być miejsca na politykierstwo i transakcyjność. Kluczowym wyzwaniem jest systemowe otwarcie na sponsoring prywatny, co wymaga transparentnych i profesjonalnych reguł działania. Wspólnie zbudujemy system współpracy z prywatnym biznesem, korzystny dla wszystkich organizacji tworzących PKOl. Wprowadzimy do polskiego sportu uniwersalne rozwiązania kompatybilne ze sposobem myślenia przedsiębiorców, czyniące z naszej kooperacji prawdziwe partnerstwo, oparte na szacunku i wysokiej jakości wzajemnych świadczeń.
2. **Filar drugi – więcej współpracy.** Polski sport zasługuje na poważne traktowanie. Decyzje dotyczące podziału pieniędzy i priorytetów rozwojowych muszą być wypracowywane wspólnie. Moja propozycja dla PKOl na najbliższe lata to zasada współdecydowania, stałego dialogu i konsultacji. Polski sport powinien pozostać apolityczny, wolny od nacisków, zależności, niejasnych powiązań, a także bez ograniczenia kadencyjności w polskich związkach sportowych. Wiemy dobrze, że aby zaistnieć w organizacjach międzynarodowych często trzeba prowadzić dany związek wiele lat. Od oceny urzędującego prezesa związku sportowego są walne zebrania delegatów i tajne wybory. System powinien też oferować sportowcom wsparcie po zakończeniu kariery – poprzez możliwość pełnienia roli ambasadorów sportu oraz współpracy z PKOl.

3. **Filar trzeci – więcej sukcesów.** Polski sport zasługuje na właściwe zarządzanie. Zawodniczki i zawodnicy to najważniejszy komponent systemu, który wspólnie budujemy. Oni codziennie pracują na indywidualne i zespołowe sukcesy. Naszym obowiązkiem jest tak prowadzić sprawy organizacyjne i finansowe, by każdego dnia skutecznie wspierać ich wysiłki. Dlatego potrzebujemy zaangażowania zjednoczonego środowiska sportowego w działania na rzecz koniecznych zmian prawnych, które powinny dotyczyć m.in. sposobów naliczania i waloryzacji nagród i stypendiów sportowych, emerytur olimpijskich, czy wdrożenia systemu dożywotniej opieki medycznej. Konieczną zmianą ustawową powinno być także zapewnienie statusu polskiego związku sportowego dla każdego związku, którego konkurencje wchodzi w skład Igrzysk Olimpijskich, Igrzysk Paraolimpijskich, Igrzysk Głuchych, a także Igrzysk Sportów Nieolimpijskich – The World Games, bez względu na to, czy międzynarodowa federacja w danym momencie jest członkiem MKOl. Sukcesy sportowe polskich reprezentantów będą wyrastać z sukcesów PKOl. Budowanie nowoczesnego systemu wsparcia finansowego i organizacyjnego – to czysta synergia serca i rozumu.

Tymi zasadami zamierzam kierować się w mojej pracy dla polskiego sportu. O szczegółach jestem gotów rozmawiać w nadchodzących dniach, prezentując mój program w rozmowach indywidualnych, debacie z kontrkandydatem i wreszcie wystąpieniu w dniu wyborczym, ale przede wszystkim w każdym dniu mojej pracy jako Prezesa PKOl – jeżeli zdecydujecie się Państwo mi zaufać i powierzyć tę zaszczytną funkcję. Mój program w jednym słowie brzmi: **współpraca.**

Szanowni Państwo,

Polski Komitet Olimpijski potrzebuje dzisiaj prezesa, który będzie skutecznie walczył o sprawy ważne dla teraźniejszości i przyszłości polskiego sportu. Nigdy nie byłem związany z żadną partią polityczną, całym sercem jestem oddany olimpijskiej idei, która w różnorodności ludzi odnajduje jedność ludzkości. Dostrzegając różnorodność dyscyplin, dróg życiowych, doświadczeń i potrzeb jestem gotów zabiegać o jedność naszego środowiska, a poprzez dobre pomysły i skuteczne działania pracować na rzecz wielkich sukcesów polskiego sportu. Staję do walki, bo nie są mi obce ideały olimpijskie: dobro, prawda, piękno, uczciwość, przyjaźń, szacunek i tolerancja, dążenie do doskonałości, waleczność. Jestem przekonany, że one są bliskie każdemu z nas. Oby te ideały dalej nam przyświecały, a polski sport pozostał czysty i w duchu *fair play* – współdziałajmy i współdecydujmy o naszej przyszłości!

Licząc na Państwa poparcie w dniu głosowania pozostaję do dyspozycji.

Z wyrazami szacunku,  
Krzysztof Urban